



W Nowym 2015 Roku
– w którym Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku obchodzi jubileusz 55-lecia –
życzymy naszym Czytelnikom
szczęścia, radości, satysfakcji na polu zawodowym i w życiu osobistym

WYDARZENIA

Lux ex tenebris. Światło w ciemnościach

Otwarta 19 grudnia w głównej siedzibie NMM w Spichlerzach na Ołowiance wystawa poświęcona została problematyce światła na morzu – a więc bezpieczeństwu żeglugi i latarnictwu. Jej tytuł: „Lux ex tenebris. Światło w ciemnościach” nawiązuje do ewangelicznej symboliki światła i światłości, tradycyjnie przywoływanej w okresie Bożego Narodzenia. Dwuczęściowy układ ekspozycji pozwolił na wyodrębnienie – obok „jasnej” strony historii morskiego światła – stronę „ciemną”: ogień na brzegu rozpalany tylko po to, by zwabić statek na mieliznę lub skały, gdzie stawał się, wraz załogą, łatwym łupem rozbójników. Niebezpieczeństwo przybrzeżnej żeglugi ukazuje krótki film animowany, przygotowany w technice 3D, dzięki czemu zwiedzający mogą odnieść wrażenie, że są obserwatorami katastrofy morskiej. Tutaj też twórcy wystawy przypomnieli funkcjonujące w dawnych wiekach prawo brzegowe, na podstawie którego właścicielem wyrzuconego na brzeg towaru stawał się jego znalazca – lub właściciel wybrzeża. Jednym z eksponatów jest oryginalny dokument z 1253 roku, w którym arcybiskup Łotwy, Estonii i Prus Albert Suerbeer grozi dotkliwymi karami za rabowanie rzeczy wyrzuconych przez morze z rozbitych podczas burzy statków kupieckich.

Kupcom i armatorom zależało na tym, by statki bezpiecznie odbywały żeglugę, miastom portowym – by wejście do portu oraz wszelkie przeszkody nawigacyjne były dobrze oznakowane. Stąd już w starożytności powstały pierwsze światła przydatne w nawigacji: latarnie morskie, w których ogień rozpalany był na pewnej wysokości, aby polepszyć jego widoczność. Historię latarnictwa – ze szczególnym uwzględnieniem światel prowadzących do portu w Gdańsku – opowiada druga, obszerniejsza część wystawy. Jej dominantą przestrzenną jest laterna – wewnątrz latarni, w której można podziwiać wyświetlaną na ekranach panoramę z pięciu obiektów: latarni w Stilo, Rozewiu, Helu, Wisłoujściu i Krynicy Morskiej. Także na tę część wystawy został przygotowany specjalny film animowany, a przypomina on, że Twierdza Wisłoujście pełniła niegdyś funkcję latarni morskiej oraz miejsca stacjonowania portowych pilotów. Wśród eksponatów znalazł się model rekonstrukcyjny latarni dźwigniowej z XVII w. (żuraw z ramieniem, na którym podwieszano kosz z rozżarzoną węglą), a także liczne modele i makiety latarni morskich. Część z nich to makiety dotykowe, które – wraz z podpisami w alfabecie Braille’a – przygotowano z myślą o osobach niedowidzących. Dużą atrakcją dla zwiedzających są niewątpliwie liczne zabytki stanowiące przykłady – z jednej strony: broni używanej na pokładach statków, z drugiej: ekskluzywnych towarów przewożonych w ładowniach dawnych żaglowców. Unikatem na

ekspozycji jest galion, czyli figura dziobowa ze statku „Georg”, który zatonął koło Skagen w 1857 r., a należał do gdańskiego kupca i armatora Georga Lincka.

Wystawa „Lux in tenebris. Światło w ciemnościach” została przygotowana przez Towarzystwo Przyjaciół Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku przy współpracy z Narodowym Muzeum Morskim w Gdańsku. Ekspozycja współfinansowana jest ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego ramach programu Dziedzictwo kulturowe, priorytet drugi – Wspieranie działań muzealnych. Zespołowi organizacyjnemu przewodniczył Robert Witkowski, a ze strony NMM w pracy nad ekspozycją wzięli udział: Wojciech Ronowski (który jest też kuratorem wystawy), Jadwiga Klim, Radosław Paternoga i Patryk Klein. Za projekt aranżacji wystawy oraz jej realizację odpowiada Grzegorz Domowicz z firmy DADO s.c. Dakszewicz Domowicz z Gdańska. Patronat nad wystawą objęło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Prezydent Miasta Gdańska Paweł Adamowicz. Ekspozycję będzie można oglądać do 28 września.



Prezes TP NMM dr Fryderyk Tomala otwiera ekspozycję „Lux in tenebris”. Fot. Bernadeta Galus



Goście wernisażu w „ciemnej” części ekspozycji. Fot. Wojciech Józwiak

Nominacja do EMYA



Ośrodek Kultury Morskiej – najmłodszy oddział NMM – przeszedł kolejny etap w walce o nagrodę EMYA – Europejskiego Muzeum Roku: znalazł się na liście muzeów nominowanych do tej nagrody. Lista obejmuje 42 muzea z całej Europy – ale tylko jedno z Polski. NMM będzie konkurować m.in. z sześcioma muzeami morskimi:

Duńskim Muzeum Morskim w Helsingør, Muzeum Marynarki Wojennej w Karlskronie, Muzeum *Mary Rose* w Portsmouth, Muzeum *Titanica* w Belfaście, Muzeum Linii Żeglujowej Red Star w Antwerpii oraz Muzeum Wraków i Rybołówstwa w Cuxhaven. Nominowane muzea będą mogły zaprezentować się podczas dorocznego zgromadzenia Forum Muzeów Europejskich, które odbędzie się w dniach 13-16 maja w Glasgow. Wówczas też zostanie ogłoszony zwycięzca tegorocznej edycji konkursu.

Zakończenie inwestycji w Kątach Rybackich

Zgodnie z harmonogramem, w połowie grudnia dobiegła końca budowa nowego obiektu na terenie Muzeum Zalewu Wiślanego w Kątach Rybackich. Na miejscu starych, wyeksploatowanych wiat magazynowych, których rozbiórka odbyła się jesienią 2013 roku, wzniesiona została hala wystawienniczo-magazynowa o łącznej powierzchni ok. 500 m². Nowy budynek, kształtem nawiązujący do lokalnej architektury, został podzielony na trzy części. W pierwszej z nich zorganizowany zostanie magazyn na elementy konstrukcyjne wraków i zabytki sztuki. W części drugiej, udostępnionej zwiedzającym, znajdować się będą trzy barkasy, mniejsze łodzie rybackie oraz sadz węgorzowy. W części trzeciej usytuowano pomieszczenia informacyjne turystycznej, z której w sezonie letnim korzysta Gmina Sztutowo. Oprócz tego małą rewitalizację przeszedł plac przed muzeum. Na całej powierzchni podniesiony został grunt, ułożono nową kostkę brukową i wydzielono parking dla pracowników. Wymieniono znaczną część ogrodzenia oraz zainstalowano nowe oświetlenie. Nad bezpieczeństwem ekspozycji w nowym budynku i w dotychczasowych salach wystawienniczych oraz terenu na zewnątrz muzeum będzie czuwał nowoczesny system monitoringu, którego dotychczas w Muzeum Zalewu Wiślanego nie było. Udostępnienie nowego budynku dla zwiedzających planowane jest na początek kwietnia 2015 roku.



Ściana zachodnia budynku i wejście do informacji turystycznej. Fot. Robert Frej

NOWE EKSPONATY

Jenisej w darze

Towarzystwo Przyjaciół NMM podarowało do naszych zbiorów model statku szpitalnego „Jenisej”, wykonany w skali 1:100 na podstawie oryginalnej dokumentacji i zdjęć jednostek tego typu przez Aleksandra Bogdanowa z Siewierodwina w Rosji. Statek szpitalny „Jenisej” był jedną z czterech jednostek typu B320 zbudowanych w latach 1980–1990 w Stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie według własnej dokumentacji, przeznaczonych dla marynarki wojennej ZSRR. Były to duże jednostki o wyporności ponad 11600 ton, długości 152, 3 m, szerokości 19, 4 m i prędkości 19, 8 węzła. Na statku znajdował się szpital wyposażony w 100 łóżek (w czasie wojny możliwość

zwiększenia do 430 łóżek), 7 sal operacyjnych, hangar i lądowisko dla śmigłowca; przewidziano też część sanatoryjną dla leczenia i wypoczynku załóg okrętów wojennych. Statki te należały w latach 80. XX wieku do najnowocześniejszych jednostek szpitalnych na świecie, a ich projekt i budowa stanowiły duże osiągnięcie polskiego przemysłu okrętowego.



Podarowany przez TP NMM model statku szpitalnego „Jenisej”. Fot. Wojciech Józwiak

NASI PRZYJACIELE

Rozewie jest jednym z niewielu miejsc na świecie, gdzie tak blisko siebie stoją dwie latarnie morskie. Jedna uruchomiona w 1822 roku i świecąca do dzisiaj oraz druga, działająca od 1875 do 1910 roku. Wyłączona z eksploatacji latarnia wzbudzała zaciekawienie turystów licznie odwiedzających „Blizarium Rozewskie”. Urząd Morski w Gdyni, jej administrator, zaproponował Towarzystwu Przyjaciół NMM objęcie zwiedzaniem również tego obiektu nawigacyjnego. Zaadoptowanie wieży do wymagań ruchu turystycznego wymagało przeprowadzenia rewitalizacji obiektu i odtworzenia latarni wraz z urządzeniem optycznym.

Towarzystwo postawiło sobie za cel dokonanie prac umożliwiających w przyszłości udostępnienie obiektu w zakresie szerszym, niż to odbywa się w innych latarniach morskich. Prace remontowe wykonała renomowana firma specjalizująca się w remontach obiektów podlegających ochronie konserwatorskiej. Czynności podzielono na dwa etapy. W pierwszym okresie – rozpoczętym we wrześniu, a zakończonym 20 grudnia – wykonano remont wieży i malowanie zewnętrznej powierzchni oraz odtworzenie latarni przykrytej kopułą, ponad którą góruje maszt urządzeń radiokomunikacyjnych. Drugi etap: odtworzenie urządzenia optycznego, przewidziany został na wiosnę 2015 roku, gdyż zainstalowanie repliki wymaga dobrych warunków termicznych.

W związku z przywróceniem historycznego wyglądu Latarni Morskiej Rozewie II Towarzystwo Przyjaciół NMM wraz z Narodowym Muzeum Morskim w Gdańsku oraz Urzędem Morskim w Gdyni zapraszają w sobotę 31 stycznia 2015 r. o godz. 12:00 na spotkanie okolicznościowe w „Blizarium Rozewskim”. W programie przewidziano zimowe odwiedzi-ny zabytków dziedzictwa morskiego i miłą niespodziankę na zakończenie. Więcej informacji na stronie www.tpnmm.pl.



Latarnia Rozewie II z odtworzoną latarnią. Fot. Apoloniusz Eyszejko

ZAPROSZENIE

Bajki słonego wiatru

Jak co roku wraz z Fundacją „Sprawni Inaczej” nasze Muzeum organizuje wystawę prac marynistycznych osób niepełnosprawnych. Najnowsza edycja będzie nosić tytuł „Bajki słonego wiatru”, a na jej otwarcie zapraszamy 19 stycznia o godz. 12 do Ośrodka Kultury Morskiej w Gdańsku.